

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze:

Wielka manifestacja Wilna. — Z frontu Legionu Młodych. — Plebiscyt wśród pracowników umysłowych. — Pełna tabela wygranych. — Kurjer sportowy.

Zwycięstwo lotnictwa polskiego KPT. BAJAN NA PIERWSZYM MIEJSCU

W oczekiwaniu na lotnisku

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj o godzinie 15.30 wszystkie trybuny na lotnisku były przepełnione publicznością w liczbie ok. 100.000. W loży rządowej zajęli miejsce członkowie gabinetu z premierem Kozłowskim na czele. Obok znajdują się miejsca zajęte przez członków korpusu dyplomatycznego, generałię oraz władze Aeroklubu Rzplitej. Nad lożą prezydenta powiewały flagi przedstawicieli państw, których lotnicy braли udział w Challenge'u.

Na prawo od tybun widać samoloty Challenge'owe przygotowane do startu. Napięcie publiczności rośnie z minuty na minutę w oczekiwaniu pierwszego za wodnika, którym jest prowadzący w dotychczasowej tabeli kpt. Bajan. W próbie maksym. szybkości samoloty mogą rozwijać najwyższą szybkość. Punktacja za szybkość zaczyna się od 210 klm. na godzinę. Za każdy jeden kilometr ponad 210 klm. zostaje przyznany jeden punkt. Wyścig odbył się na trasie trójkątnej długości 297 klm. między punktami kontrolnymi na lotnisku mokotowskim w Warszawie a Nowosolną (blisko Łodzi) długości 108 klm., Nowosolna — Głowaczów (w pow. kozienickim) długości 120 i pół klm. i Głowaczów — Warszawa długości 68 i pół klm. Zawodnicy startowali do wyścigu w kolejności w klasyfikacji uzyskanej dotychczas i w odstępach czasu wyrównujących szybkość ich maszyn. Pierwszy o godz. 16 m. 03 wystartował kpt. Bajan, poczem kolejno startowali Płonceński, Seidemann, Ambroz, Anderle, Buczynski, Bayer, Dudziński, Zacek, Hirth, Osterkamp, Gedgowd, Francke, Skrzypiński, Hubrich, François, Junek i Sanzin.

Przybycie Pana Prezydenta

O GODZ. 15.50 PRZY DŹWIEKACH HYMNU NARODOWEGO POPRZEDZO NY SAMOCHODAMI ŚWITY PRZYJECHAŁ NA LOTNISKO PREZYDENT RZPLITEJ Z MAŁŻONKĄ. Prezydent przywitał się z prezesem aeroklubu Rzecyzpospolitej Januszem Radziwillem. Po powitaniu się z premierem Kozłowskim i członkami rządu prezydent wraz z małżonką wszedł do loży reprezentacyjnej, gdzie obok niego zajął miejsce premier Kozłowski z członkami rządu.

Start Bajana i Płonceńskiego

10 minut po przybyciu prezydenta rozpoczął się start zawodników do wy-

ścigu. Samolot kpt. Bajana, po krótkim starcie wzniósł się, przeleciał nad metą i podążył w kierunku Nowosolny, gdzie znajduje się pierwszy punkt kontrolny. Po upływie godziny i 10-ciu bez mała minut samolot RWD-9, pilotowany przez Bajana wśród ogólnego entuzjazmu, nie dającego się wprost opisać, spuścił się na boisko. KPT. BAJAN JEST ZWYCIĘZCĄ CHALLENGE'U. LOT JEGO TRWAŁ 1 GODZ. 10 I PÓŁ MIN. O GODZINIE 17.22 WYLĄDOWAŁ DRUGI LOTNIK PŁONCZYŃSKI, O GODZ. 17 M. 27 LOTNIK NIEMIECKI SEIDEMANN. W chwili lądowania Bajana i Płonceńskiego na trybunach poczęło powiewać tysiące chorągiewek o barwach LOPP-u. Entuzjazm publiczności

wyraził w długotrwałych okrzykach na cześć obu lotników. Również serdecznie witano lotnika niemieckiego Seidemann. Jako 4-ty lądował samolot lotnika Słowaka Ambroza. Kolejno lądowali dalej Osterkamp, Junek, Francke, Anderle, Dudziński, Hirth, Skrzypiński, Zacek, François. Z trasy nadeszły wiadomości, że kpt. Gedgowd zmuszony był lądować pod Skierniewicami. Aparat nie doznał żadnego uszkodzenia. Również nadeszła wiadomość o przymusowym lądowaniu włoskiego samolotu Sanzina. Po zakończeniu lądowania wszystkich samolotów zwycięzca tegorocznych zawodów kpt. Bajan wsiadł do samochodu i wśród nie milknących oklasków na cześć lotnika przejechał wśród trybun obrzucany kwiatami.

Pan Prezydent całuje zwycięzcę

Samochód zatrzymał się przed lożą reprezentacyjną, do której lotnik Bajan mechanik Pokrzywka i członkowie aeroklubu weszli, celem przedstawienia prezydentowi. PREZYDENT SERDECZNIE UCAŁOWAŁ KPT. BAJANA I ZŁOŻYŁ MU Z OKAZJI ZWYCIĘSTWA GRATULACJE. Również gratulował Bajanowi premier Kozłowski, min. Butkiewicz, wiceminister gen. Kasprzycki, gen. Rayski oraz prezes aeroklubu p. Radziwiłł. Następnie przed trybunami przejechał samochodem Płonceński, dalej Seidemann. Publiczność wiwatowała na cześć Bajana, Płonceńskiego i pozostałych lotników biorących udział w zawodach. Samochody zatrzymywały się przed lożą prezydenta, któremu byli przedstawiani. Prezydent wyrażał im gratulacje z okazji znakomych wyników osiągniętych przez nich w zawodach. Skolei składał życzenie lotnikom premier Kozłowski.

Odegranie hymnów

Po przybyciu wszystkich lotników orkiestra odegrała hymn polski i na głównym maszcie podniosły się flagi Polska i Aeroklubu Rzplitej, jako flagi zwycięzcy. Orkiestra odegrała powtórnie hymn polski i na bocznym maszcie pojawiły się flagi polskie na znak, że drugie miejsce należy również do Polaka. Po chwil na drugim maszcie bocznym wciągnięto dwa sztandary narodowe niemieckie przy dźwiękach obu hymnów niemieckich. Następnie orkiestra odegrała hymny narodowe dwóch pozostałych drużyn uczestniczących w zawodach, hymn czeskosłowacki i oba hymny włoskie. Publiczność z żywymi owacjami przyjmowała wszystkie hymny.

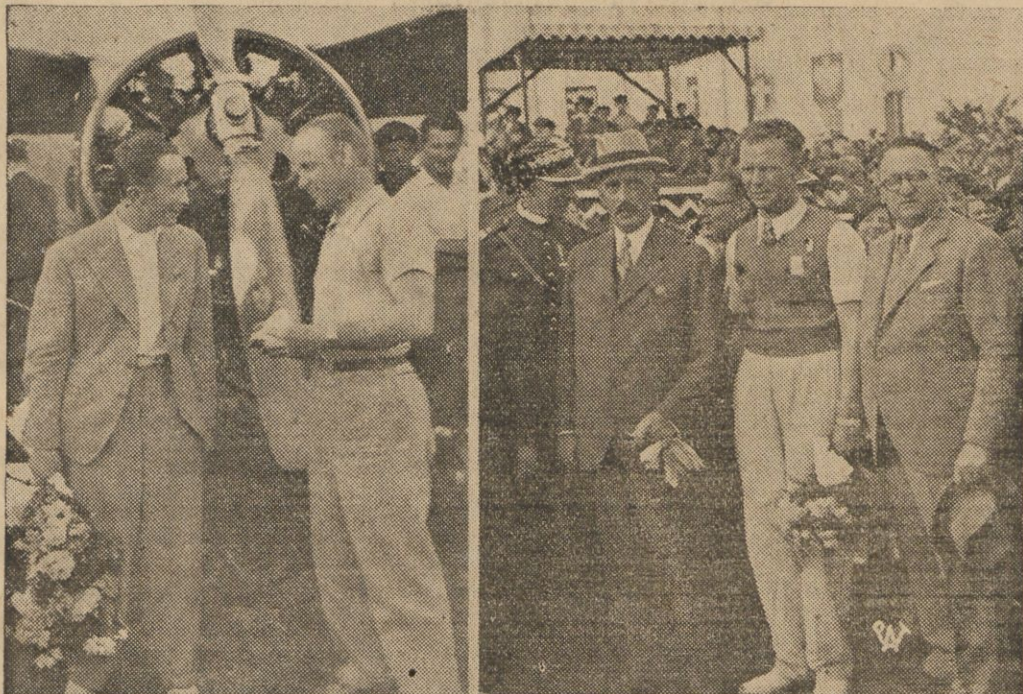
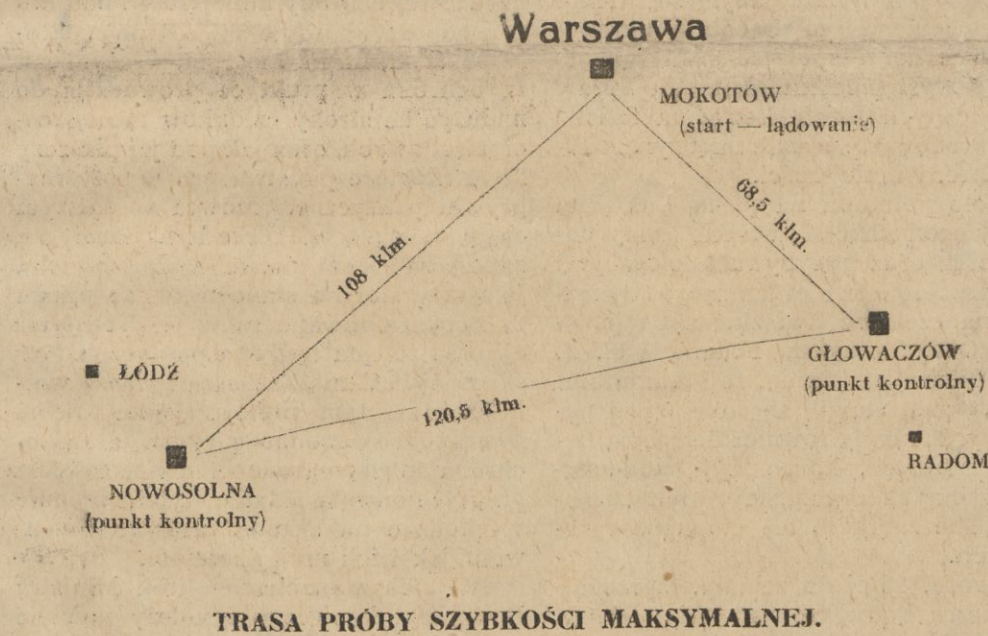
Nagrody

Pierwsza nagroda wynosi 100.000 frs. fr. dla zwycięskiego aeroklubu, druga na groda 44.000 frs. fr., III 21500 frs. fr., czwarta 19500 frs. fr. i piętnaście nagród po 6265 frs. fr. Parę minut po przylocie Bajana speaker odczytał przed mikrofonem telegram: „Rodzinne miasto Lwów wita zwycięzcę Challenge'u kpt. Bajana“.

Dekoracja

WARSZAWA, (Pat). Prezydent Rzecyzpospolitej uderował dziś na lotnisku zwycięzcę międzynarodowego turnieju lotniczego Jerzego Bajana orderem Polonia Restituta czwartej klasy a towarzy-

(Dalszy ciąg depeza na str. 2-giej).



Na zdjęciu kpt. Bajan w chwili po wylądowaniu na lotnisku Mokotowskim w Warszawie ze swoim dzielnym mechanikiem Pokrzywką, który dbałością o dobry stan motoru walczył się przyczynił do pomyślnego przebiegu lotu.

Ku wielkiej radości zgromadzonych tłumów na lotnisku Mokotowskim, jako pierwszy, wylądował samolot polski kpt. Gedgowda. Na zdjęciu kpt. Gedgowd w otoczeniu członków Aeroklubu Rzplitej.

Zwycięstwo lotnictwa polskiego

Ogólna punktacja

(Początek depezy na str. 1-ej).

szącego mu mechanika Gustawa Pokrzywkę Złotym Krzyżem Zasługi.

Następnie prezydent udekorował Tadeusza Płoczyńskiego orderem Polonia Restituta piątej klasy i towarzyszącego mu mechanika Stanisława Ziętka Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Prasa niemiecka o Challenge'u

BERLIN. (Pat.) „Montag-Post” i „Montag”, jedne pisma, które wychodzą w Berlinie w niedzielę, zamieściły obszernie informacje o międzynarodowych zawodach lotniczych w Warszawie. Dzienniki podkreślają, że odniesienie po raz drugi zwycięstwo Polaka odpowiada oczekiwaniom. Pisma podkreślają ogromne zainteresowanie społeczeństwa polskiego, podając szczegółowe sprawozdania z pierwszych lądowań i entuzjastyczne powitanie pierwszych zawodników przez publiczność. „Montag-Post” pisze, że Polska odniosła nowy triumf, a Bajan utrzymał zwycięstwo odniesione przez ś. p. Żwirkę. Społeczeństwo polskie żywo interesowało się zawodami. Berlińskie biuro prasowe i oddział berliński PAT-icznej były ciągle zapytywane o wynik zawodów. Zwycięstwo Polski wśród tu-tejszej Polonii wywołało wielki entuzjazm.

Druga rocznica śmierci ś. p. Żwirki i Wigury

MORAWSKA OSTRAWA. (Pat.) Dziś jako w drugą rocznicę tragicznej śmierci ś. p. Żwirki i Wigury odbyła się w Cierlioku na Śląsku, po stronie czeskiej, uroczystość dla uczczenia pamięci polskich lotników. Uroczystość zorganizowała miejscowa ludność.

Nasz przyjaciel Henri de Montfort

Od kilku dni, w drodze powrotnej z Kowna bawi wśród nas jeden z najbardziej istotnych, prawdziwych naszych przyjaciół z żoną, która również umie po polsku i wraz z mężem dla Polski pracuje.

Jednym z czynników zainteresowania się ich nami była książka G. de Serrazm „Wiele romantycy Polski” (1906) i studja żony, w Institut des langues étrangères. Ogrom pracy jaki p. de Montfort daje, zdumiewać musi każdego kto nie zna pracowitości francuskiej. Od lat kilkunastu w czasopiśmie La Pologne, informuje krytycznie o wydawnictwach francuskich, w kilkunastu dziennikach i tygodnikach помещаа artykuły o Polsce, jej literaturze i teatrze, kieruje agencją informacji politycznej przy grupie francusko-polskich parlamentarzystów. Agencja ta ma za zadanie wysyłać artykuły pisane przez wybitnych polityków o Polsce do różnych pism bezpłatnie, ilość pism korzystających z tej agencji jest ogromna, bywały artykuły, umieszczane jednocześnie 200 razy. Prócz tego de Montfort wydłusza odczyty, drukuje książki i broszury o Polsce. Ostatnie jego dzieła Les nouveaux états de la Baltique i l'Evolution de Polonisme dans la Prusse Orientale (1933), zwróciły ogólną uwagę swą trafnością spostrzeżeń i sruclęją. P. dr. Montfort prawie co roku odwiedza Polskę i poznaje ją coraz dokładniej. To też myśl by stał na czele wydawnictwa wielkiego Przewodnika (guide) po Polsce, uważać należy za nader szczęśliwą, pracuje już nad nim od półtora roku.

Podróż dra de Montfort do Kowna i wsi litewskiej, później do Wilna, gdzie bada stosunki miejscowe i brał udział wraz z żoną w herbatce Zw. Literatów, obecność dr. de Montfort na Porubanku, odwiedziny w Suderwie u prof. Zdziechowskich, wszystko to pozwoli mu poznać i nasz zakątek i opisać równie bezstronnie i życzliwie jak inne części Polski.

H. R.

WARSZAWA, (Pat.)

	maksymalna szybkość na godzinę w km	punkty przyzna- ne za maksy- malną szybkość	ogólna punktacja
1) Bajan (Polska) — RWD-9	251	41	1896
2) Płoczyński (Polska) — RWD-9	255	45	1866
3) Seidemann (Niemcy) — Fi-97	243	33	1846
4) Ambruz (CSR) — A-200	237	27	1822
5) Osterkamp (Niemcy) — BF-108	291	81	1810
6) Junck (Niemcy) — BF-108	283	73	1806
7) Buczynski (Polska) — RWD-9	254	44	1800
8) Anderle (CSR) — RWD-9	237	27	1797
9) Pasewald (Niemcy) — Fi-97	239	29	1794
10) Francke (Niemcy) — BF-108	287	77	1792
11) Dudziński (Polska) — PZL-26	241	31	1786
12) Bayer (Niemcy) — Fi-97	236	26	1782
13) Hirth (Niemcy) — Fi-97	237	27	1761
14) Zacek (CSR) — A-200	224	14	1749
15) Skrzypiński (Polska) — RWD-9	243	33	1742
16) Hubrich (Niemcy) — Fi-97	239	29	1728
17) François (Włochy) — PS-1	223	13	1561

Próby szybkości maksymalnej nie ukończyły dwa samoloty, jeden polski PZL-26, pilotowany przez Gedgowda i jeden włoski, pilotowany przez Sanzina BA-39. Oba samoloty zmuszone były lądować, Gedgowd pod Skierniewicami, Sanzin pod Warszawą.

ś. p.

GRZEGORZ URBANOWICZ

Towarzysz Sztuki Drukarskiej
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Św. Sakramentami
zmarł dnia 15 września w wieku lat 38.

Eksportacja zwłok ze szpitala Zakaźnego na Zwierzyńcu odbędzie się w poniedziałek 17 września o g. 5 p.p. na cmentarz św. Piotra i Pawła

O czym zawiadamia ZARZĄD ZWIĄZKU

WIELKA MANIFESTACJA WILNA

Wczoraj w Wilnie odbyła się wielka manifestacja mająca na celu podkreślenie solidarności społeczeństwa wileńskiego z wystąpieniem Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka na terenie Ligi Narodów w sprawie międzynarodowej ochrony mniejszości.

Około południa na placu Łukiskim zaczęły gromadzić się wielkie tłumy publiczności oraz przybywać delegacje i poczty sztandarowe organizacji i związków, na czele ze Związkiem Legionistów, POW, Strzelcem, Federacją P. Z. O. O., Niezwykle licznie ze sztandarami i orkiestrami stawili się kolejarze i pocztowcy. Przybyły również delegacje Legionu Młodych, korporacji akademickich i innych organizacji młodzieżowych. Nie zabrakło też sztandarów cechowych.

O godz. 13-ej do zebanych przemówił Prezes Rady Wojewódzkiej BBWR senator Abramowicz, który w swym przemówieniu skreślił historię między-

narodowej ochrony mniejszości, pod którą podporządkowane są jedynie niektóre państwa, m. in. i Polska, wskazał jak ta ochrona w praktyce prowadziła do nadużyć ze strony członków mniejszości narodowych, oraz jak pod jej płaszczykiem niektóre państwa prowadziły rozgrywki polityczne. Mówca w dalszym ciągu wskazał, że Polska bynajmniej nie zaprzecza praw swoim mniejszościom, jednakże stoi na stanowisku, że prawa te zagwarantowane są w jej Konstytucji oraz że cała tradycja polityczna Polski z jej hasłem „Za naszą i waszą wolność” daje tym mniejszościom pełne gwarancje swobodnego rozwoju, zaś ochrona międzynarodowa mniejszości w praktyce dawała jedynie wyniki ujemne wychodząc na szkodę zarówno Państwowym jak i ich mniejszościom.

W tych warunkach krok Ministra Becka był konieczny i należy powitać go z jak największą radością, oraz podkreślić całkowitą solidarność społeczeń-

Prasa angielska o przemówieniu min. Becka

LONDYN, (Pat.) Jak wiadomo, powrócił z Genewy do Londynu minister sir John Simon. Niedzielną prasę londyńską interpretuje wystąpienie polskie w Genewie jako niewywołujące niepokoju przypuszczeń.

Pułkownik Beck zapewnił brytyjskich, francuskich i włoskich kolegów, że Polska nie będzie robiła obstrukcji przeciw Sowietom, lecz z zadowoleniem powita ich wstąpienie i udzielenie im stałego miejsca w radzie. „Sunday Express” uznaje słuszność wystąpienia Polki i twierdzi, że to co zostało narzucone Polsce winno być narzucone i innym państwom.

„Dar Pomorza” Wyruszył w podróż naokoło świata

GDYNIA. (Pat.) Dziś o g. 11.35 statek szkolny przez Kopenhagę, Haiti, kanał Panamski, Honolulu, Japonię, Chinę, Singapore, Afrykę Południową, Azory i t. d.

Śmierć na ringu

KATOWICE. (Pat.) Na Śląsku rozpoczęły się zawody bokserkie o mistrzostwo drużynowe okręgu. W czasie meczu pomiędzy BKS z N. Bytomia a Naprzodem z Lipin wydarzył się tragiczny wypadek. Bokser Marek w 4-ej rundzie upadł tak nieszczęśliwie, że złamał kręgosłup. Zawodnik zmarł w drodze do szpitala.

P. K. O. obniża stopę lombardową

W dniu 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Henryka Grubera posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., na którym uchwalono obniżyć stopę procentową od kredytu lombardowego do 7% (Iskra).

Wspaniała manifestacja stolicy



Na wieść o śmiałym wystąpieniu ministra Becka na Zgromadzeniu Ligi Narodów, który żąda traktowania Polski narówni z innymi wielkimi mocarstwami, na ulice Warszawy wyległy tłumy ludzi, a liczne organizacje i stowarzyszenia zebrały się na Placu Marszałka Piłsudskiego,

aby następnie po przemówieniu prezyd. Starzyńskiego udać się pochodem do Belwederu.

Na zdjęciu tłumy na Placu Piłsudskiego w dniu onegdajszym, w owalu prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński przed mikrofonem, transmitującym przebieg manifestacji.

stwa z tym wystąpieniem. Mówca zakończył wzniesieniem okrzyku na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego, który trzymał w ręku naszą politykę zagraniczną.

Okrzyk ten został z entuzjazmem podchwyceny przez obecnych.

Następnie senator Abramowicz odczytał rezolucję, wskazującą na pełne poparcie wystąpienia Ministra Becka przez całe bez wyjątku społeczeństwo polskie. Zebrani powitali tę rezolucję oklaskami.

TEKST REZOLUCJI PRZYJĘTEJ PRZEZ W CZORAJSZE ZGROMADZENIE NA PL. ŁUKISKIM.

Do

Pana Prezesa Rady Ministrów.

Licznie zgromadzeni w dniu 16-go września r. b. na pl. Łukiskim mieszkańcy m. Wilna przejęli powagą i stanowczością akcją Rządu Polskiego na terenie Ligi Narodów składają Rządowi wyrazy najgłębszego uznania w tem niewzruszonym przeświadczeniu, że całe społeczeństwo polskie bez różnicy kierunków politycznych staje zgodnie w obronie godności i autorytetu Państwa. Wysoce ceniąc zasadę ochrony mniejszości narodowych społeczeństwo Wilna stanowczo stwierdza, że regulowanie stosunków narodowościowych wewnątrz kraju na mocy obowiązujących praw oraz w myśl szczytnych tradycji Rzeczypospolitej na żadne trudności nie napotyka i ingerencji czynników zewnętrznych nie wymaga.

Manifestacja zakończyła się pochodem, który z Pl. Łukiskiego udał się przed Pałac Reprezentacyjny, gdzie wyłoniona delegacja wręczyła Panu Wojewodzie powyższą rezolucję, z prośbą o przesłanie jej Panu Premierowi.

N. EPSZTEJNOWA
TEL. 138 MICKIEWICZA 62

OSTATNIE MODELE

SUKIEN, PŁASZCZÓW JESIENNYCH I ZIMOWYCH

Z FRONTU LEGJONU MŁODYCH

ZA KOMITET REDAKCYJNY: EUGENJUSZ KIETURAKIS

Na marginesie artykułu „Rola kobiety w dobie obecnej“

Z prawdziwym zaciekawieniem przeczytałem niedawno w jednym z pism artykuł p. L. Jasiewiczówny „Rola kobiety w dobie obecnej“, zaciekawieniem wzbudzonem zresztą nie tyle oryginalnością myśli (te nadawałyby się raczej do muzeum starożytności), ile ich rozczulającą naiwnością. Już pierwsze zdanie artykułu, zaczynające się od słów „Wiemy o historii, ile naród nasz zawdzięcza kobiecie, poczynając od Wandy i Jadwigi, które uczucia swe złożyły i t. d.“, daje swoisty przedsmak tego, co będzie dalej. Szkoda tylko, że autorka artykułu nie pisze, ile mianowicie naród nasz zawdzięcza Wandzie. W każdym bądź razie można powinszować p. L. J. śmiałości w użyciu tak ryzykownego zestawienia postaci historycznej z postacią legendarną i to jeszcze na wstępie artykułu, który wszak ma pewne aspiracje pouczające.

Zresztą p. L. J. zaryzykowała nietylko na polu historycznym: zaryzykowała również na polu walki z alkoholizmem, doradzając ziemiaństwu „pomimo nadmiernie ciężkich warunków materialnych nadewszystko urządzać... dożynki! Tak, dożynki! Ma to być skutecznym środkiem do zwalczania alkoholizmu, „który nieraz ostatni grosz ciężko zapracowany...“ i t. d. i t. d. Spędzamy więc do każdego majątku mieszkanców okolicznych wsi, urządzamy dożynki i alkoholizm umarł! Ciekawe! Szkoda, że nikt przedtem nie wpadł na tak proste rozwiązanie kwestji rozpijania się wsi.

Ja się jednak zapytam: czy Szanowna Autorka pewna jest, że na dożynkach nie piją? Bo ja nie jestem pewien...

Tak się dziwnie złożyło, że akurat na kilka dni przed ukazaniem się artykułu p. L. Jasiewiczówny o tychże dożynkach pisało „Państwo Pracy“ (Nr. 36 z dn. 9 b. m. art. „My tu idziemy“), naturalnie w innym nieco ujęciu:

„Brak jednak wyraźnej ideologii i konkretnego programu, karmienie pragnących wyraźnej i skryzalizowanej treści w działaniu szerokich zastępów młodzieży (wiejskiej — przyp. red.) świętami dożynek, kupał, choinek i gajków, — musiało się wsi znudzić. Święta te i cała praca w ich zorganizowaniu, jak na igraszkę w czasach szalejącego kryzysu gospodarczego i rozpętanego poszukiwania nowych form społecznego życia, stworzyły, że młoda wieś powiedziała — dosyć!“

Czy nie warto p. L. J. przyjąć pod uwagę powyższego ostrzeżenia przy organizowaniu dożynek?

Czytamy dalej, „że rodzina jest jedną z najważniejszych podstaw ustroju społeczeństwa, i obecnie, kiedy plaga rozwodów stała się tak rozpowszechnioną musimy poważnie zastanowić się nad środkami, któreby mogły skutecznie tej klęsce zaradzić“.

Owszem, że rodzina jest jedną z podstaw ustroju społecznego — zgoda, ale co do „plagi“ rozwodów — to nie! Właśnie w imię dobra ustroju społecznego! Przedewszystkiem rozwody (przynajmniej w Polsce) wcale nie są tak częstym objawem, aby tu można było użyć słów „plaga“ i „klęska“, które wszak mają znaczenie pewnej powszechności zjawiska: tu p. L. J. nieco przejęskrawiła.

Mniejsza z tem, chodzi o rzecz istotną: czy z punktu widzenia naszej moralności rozwody są dopuszczalne czy niedopuszczalne? Sądząc z wywodów autorki — niedopuszczalne. Zgoda z tem! Czytamy jednak dalej: „W dobranych małżeństwach kobieta jest duszą domu, promieniującą nazewnątrz“. Pięknie, ale zapytam się, kim jest kobieta w małżeństwach niedobrych? A co, jeśli jest... ofiarą, nieczęśliwą? Co wówczas robić? Czy cierpieć do śmierci? Zresztą nieco dalej pisze autorka: „Złe pożyte

rodziców, nastrój pełen waśni a nawet nienawiści jest dla dziecka bez porównania groźniejszy, niż separacja“ (czemu nie rozwód?). Więc jakże pogodzić te nawoływania do walki z „klęską“ rozwodów ze stwierdzeniem, że jednak separacja jest lepsza od stanu nienawiści i waśni w małżeństwie? Coś tu szwankuje!...

To też nie zostałem przekonany wywodami p. L. J. i obstać przy swoim, że lepiej jest niedobre małżeństwo rozwieść, niżliby się miało przez całe życie wzajemnie zagryzać, jak związane razem pies z kotem.

Jeszcze jedno: czy nie uważa p. L. J. iż wyrażenie „do którego jest przykuta nierozwralna przysięga (to zn. żona do męża) jest może zbyt mocnym? Co nato powie ogół nadobnej pici?

W dalszym ciągu artykułu, traktując o moralności obecnej kobiety, ubolewa autorka nad „obniżeniem się etyki kobiety“, nad „zbyt swobodnymi manierami, rozmowami nieraz wyuzdanymi, grożącymi kobiecie pozbawieniem jej cześci“ i t. d. i t. p.

Moja Pani, czy nie przesada?

Jako antidotum, na tę straszliwą zgniliznę, toczącą ogół niewieści, zaleca autorka przywrócenie rodzinie „dawnej godności“. Ale dawniej, podobno... też różnie bywało...

Dalej, traktując o obowiązkach matki, jako wychowawczyni dzieci, p. L. Jasiewiczówna z zadziwiającą pewnością siebie głosi, że „Wszak najkorzystniejszym środowiskiem wychowania dzieci jest rodzina chrześcijańska“.

Pozwolę sobie zadać pytanie Autorce: dlaczego mianowicie tylko w rodzinie chrześcijańskiej dzieci wychowują się „najkorzystniej“? Czy n. p. w moralnej rodzinie chińskiej, wyznającej konfucjanizm, dzieci wychowują się mniej „korzystnie“? I dla kogo właściwie to wychowanie ma być „najkorzystniejszym“?

Pisze p. L. J. „Budźmy w dziecku od zarania miłość Boga“.

Miłość — rzecz piękna, miłość Boga — najpiękniejsza. Szkoda tylko, że autorka zamiast nauczyć nas sposobu budzenia w dziecku miłości Boga, od razu potem pisze „niech się bawi z dziećmi służby“. (Ciekawe, dla jakich to kobiet artykuł pisany? Chyba dla Jaśnie Pań, które mają teraz „służbę“ i to z dziećmi!) Czy więc mamy wzbudzać w dzie-

ku miłość Boga przez uczenie 4-letniego brzdąca klepania pacierza? Czy też straszaniem go w czasie grzmotu „Bobusiu, byłeś niegrzeczny i teraz Bozia gniewa się na ciebie, aha!“ albo w kościele, gdy Bobuś z nudy bawi się paluszkami w nosie: „Bobusiu, wyjm palec z nosa, bo Bozia gniewa się!“?

Kapitałem jest, że j. L. J. uważa, że tylko „młodzieniec wychowany w atmosferze bogobojnej rodziny polskiej, gdy wyrośnie, będzie zwalczał prostytucję“. To jeszcze nie pewnik... Zresztą ja n. p. bynajmniej nie zostałem wychowanym w „bogobojnej atmosferze“, a jednak jestem zdecydowanym wrogiem prostytucji. Czyżby autorka odmawiała uczciwych poglądów na przejawy życia ludzi, którzy nie wyrosli w bogoo-czynianej atmosferze? A przytem, skoro „dawniej było lepiej“, skoro niegdyś istniały „bogobojne rodziny“ przyobleczone w togę „dawnej godności“ — to czemuż otrzymaliśmy w spadku po dawnych pokoleniach ten „haniebny zabitek niewolnictwa“? Czemuż „oni“ tego nie zwalczyli, skoro byli etyczni, bogobojni i t. d.?

Po przeczytaniu artykułu p. L. J. mimowoli powstaje w umyśle czytelnika obraz dawnej Polki-szlachcianki z w. XVIII, pełnej „dawnej godności“ i dawnych „manjer“, obraz jakże daleki od współczesnego nam typu energicznej, społecznie czynnej, wysportowanej kobiety!

Nie, moja Pani: nawoływania w dobie obecnej „do tradycji ideałów niezniszczalnych, które przyświecały naszym Prababkom i dziadkom“ — jak Pani pisze — brzmi już nieco archaicznie... Dajmy spokój starym rupieciami! Nie można w nowym życiu zalecać „tradycji ideałów“ z ubiegłych stuleci. Idzie nowe życie, niosąc nowe ideały, i z tem się trzeba pogodzić.

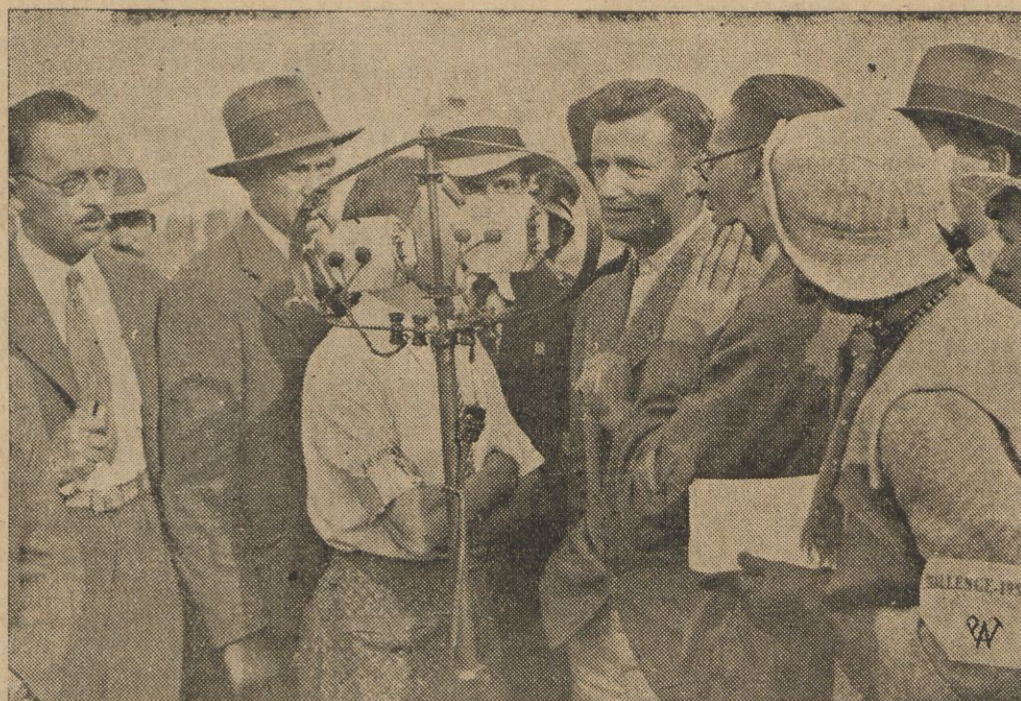
Na zakończenie kawał humorystyczny: pisze p. L. J. że „Duszę dziecka kształcić musimy od pierwszych dni życia, a nawet przed przyjściem na świat“. To ciekawe!

Czy nie może mi p. L. J. wskazać, że tak powiem, technicznych sposobów kształcenia duszy dziecka w życiu embrjonalnym? Chcę mieć moralnego syna!

Eug. Kieturakis.

P. S. Wszystkie podkreślenia nasze.

Passewald przed mikrofonem



Na zdjęciu jeden z czołowych zawodników niemieckich Passewald przemawia do mikrofonu na lotnisku Mokołowskim, po ukończeniu lotu okrężnego.

Powszechność ruchu młodolegjonowego

Już na drugim Kongresie L. M., t. zn. około 2 lat temu, uchwalono powszechność ruchu młodolegjonowego. Omawiają to zagadnienie, Rada Główna Legjonu Młodych w dniu 26 ubiegłego miesiąca stwierdziła jednogłośnie konieczność powszechności ruchu młodolegjonowego w polskiej rzeczywistości państwowej.

W związku z tem Państwo Pracy z dn. 9 b. m. w art. „Powszechność młodolegjonowa“ pisze:

„Obwody prowincjonalne dały wielkie rezerwy w postaci uświadomionych i zdecydowanych politycznie nowostępujących studentów. Praca obwodów prowincjonalnych L. M. jest największą przeciwwagą wpływów endekich (poprzez Sokół, S. M. P. i Akcję Katolicką).

Wyższe uczelnie są i będą dla Legjonu Młodych rezerwą wyrobionych ludzi, którzy po ukończeniu studiów kontynuują pracę dla organizacji, w rozwoju której widzimy gwarancję wprowadzenia nowego ustroju w Państwie Polskim“.

Jednak:

„Żaden ze studentów, członków Legjonu, nie pracowałby dla organizacji z takim oddaniem, gdyby teren działalności jej był ograniczony jedynie do szkół akademickich.

Połączyliśmy swe życie z rozwojem organizacji, z dążeniem do Państwa Zorganizowanej Pracy, nie wyobrażamy sobie, abyśmy mogli osiągnąć ten cel, nie idąc razem ze światem pracy.

Powszechność, młodolegjonowa — to niezbędny warunek rozwoju Legjonu. Powszechność — to zarazem gwarancja realizacji powziętych zadań“.

W sprawie „Zajazdu“ w gmachu „Dziennika Wil.“

W związku z zamieszczonym dnia 10 b. m. art. „Zlikwidowaliśmy w porę istniejące zło“ ukazała się w „Dzienniku Wileńskim“ z dn. 12 b. m. wzmianka, zarzucająca nam „pospolitą potwarz“, popełnioną w stosunku do osoby p. pośta A. Zwierzyńskiego.

Nie mieliśmy i nie mamy zamiaru przypisywać p. Zwierzyńskiemu innej roli w stosunku do „Zajazdu“ Frydmana niż ta, która ustalona została w procesie sądowym. Nie zaprzeczy jednak chyba p. poseł, że w gmachu „Dziennika Wileńskiego“ mieścił się dom schadzek, o czym personel tego pisma wiedział (stwierdził to świadkowie na rozprawie), i że był on w tym czasie wydawcą „Dziennika Wileńskiego“.

Oburzeniem faktów się nie zmienię.

Kronika Legjonu Młodych

Akademicki Legjon Młodych U. S. B. uruchomił już biuro informacyjne dla nowostępujących kol. kol. na U. S. B., w którym każdy będzie mógł otrzymać wszelkie informacje o kierunku i przebiegu studiów uniwersyteckich jak również i o całokształcie życia akademickiego. Biuro czynne jest codziennie od godz. 11 do 13.

Organizowany jest również 2-tygodniowy kurs dla nowostępujących na Wydział Lekarski, który obejmie wszystkie przedmioty, z jakich trzeba składać egzamin konkursowy na ten wydział. Kurs zaczyna się 26 b. m.

Zawiadamiamy również, że w Akademickim Legjonie Młodych zarządzono jest meldowanie się w Komendzie. Każdy więc legjonista, przebywający w Wilnie, obowiązany jest pod odpowiednią organizacyjną przychodzić codziennie do lokalu akademickiego L. M. w godzinach od 12 do 13.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej

Dziś

po cenach propagandowych

„PTASZNIK Z TYROLU“

Jedynie materiały malarskie nabyte w składzie farb
Franciszka Rymaszewskiego
Wilno, ul. Mickiewicza 35
dają 100% gwarancję trwałości.
Towar wyborowy. Ceny niskie.

Plebiscyt wśród pracowników umysłowych

Na piątkowej konferencji, która odbyła się w Unji Pracowników Umysłowych (Wileńskiej Radzie Okręgowej), został powołany do życia Okręgowy Komitet Plebiscytowy w sprawie ubezpieczeń społecznych w składzie następującym: przewodniczący — p. A. Pudło, wiceprzewodniczący — p. W. Pilecki, sekretarz — p. L. Grabowski, oraz członkowie: pp. P. Sediukiewicz, K. Jarmołowski, J. Kościukiewicz, M. Nowogródzki, A. Grygiel, M. Pawlikowska, K. Morek, S. Jurecki, M. Tułowski.

Komitetowi pozostawiono prawo kooptacji.

Kartki plebiscytowe wydaje i przyjmuje Komitet Plebiscytowy już w poniedziałek t. j. 17. IX. r. b. aż do 28. IX. rb., w godzinach 18—20 w lokalu Unji Pracowników Umysłowych (ul. Mickiewicza 11).

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudził plebiscyt wśród szerokich sfer społeczeństwa wileńskiego, przytaczamy tekst pytań, zamieszczonych na karcie plebiscytowej:

1) Czy dla prawidłowego funkcjonowania instytucji ubezpieczeń społecznych niezbędne jest zachowanie w nich zasad samorządu?

2) Czy zachowanie odrębności ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych jest konieczne?

3) Czy pożądane jest zmniejszenie składek na ubezpieczenia emerytalne i na wypadek braku pracy — kosztem obniżenia świadczeń emerytalnych i zasiłków na wypadek braku pracy?

4) Czy jest uzasadnione społecznie dalsze ograniczenie pomocy lekarskiej dla ubezpieczonych i ich rodzin?

5) W jaki sposób usprawnić działalność instytucji ubezpiecz. społecznych.

W plebiscycie biorą udział pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni.

Dyplomy wydane przez szkoły wyższe

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, wyższe szkoły państwowe w Polsce wydały w roku szkolnym 1932-33 ogółem 5.796 dyplomów, w tem 4.106 mężczyznom i 1.690 kobietom. Liczba dyplomów na poszczególnych wydziałach przedstawia się następująco: teologia i prawo kanoniczne 106, prawo i nauki polityczne 1692, medycyna 552, farmacja 193, weterynaria 142, dentystyka 114, filozofia 1797, rolnictwo 389, komunikacja i inżynieria 173, architektura 131, mechanika i elektrotechnika 224, chemia 92, miernictwo 45, górnictwo i hutnictwo 46, sztuki piękne 5, oraz na innych wydziałach 35 dyplomów.

W szkołach wyższych prywatnych wydano 685 dyplomów, w tem 520 mężczyznom i 165 kobietom.

Pełna tabela wygranych

w 9-m dniu ciągnięcia 4 klasy 30-ej Polskiej Loterii Klasowej

GŁÓWNE WYGRANE

I.
15.000 Zł. na Nr. Nr.: 11193 47339.
10.000 Zł. na Nr. Nr.: 142134 151743.
5.000 Zł. na Nr. Nr.: 23553 44264 106172.
2.000 Zł. na Nr. Nr.: 2123 4706 8949
14061 30884 33986 36208 47996 92679
69053 75399 75643 78032 84295 88797
92511 96667 103023 104195 110878
137219 151117 155584 156482 161333.
1.000 Zł. na Nr. Nr.: 6532 7749 13777
15553 19149 21524 24087 42997 43993
48518 57099 72186 86171 95643 113537
115237 116723 122347 122468 126479
127897 127924 136784 150707 155270
163609 167732 169353.

II.
Zł. 25.000 na nr. 94885.
Zł. 15.000 na nr. 47850.
Zł. 10.000 na nr.: 39096 162755
Zł. 5.000 na nr. 41314.
Zł. 2.000 na n-ry: 14103 25049 35233
89969 107127 110267 122289.
Zł. 1.000 na n-ry: 2872 13870 18510
21825 25347 26368 29213 38603 42696
59980 64049 68337 71144 80457 80392
85455 87384 90220 95793 109987 136360
143127 144213 155475 155022 164754
163588 161523 164634 167148

S T A W K I

I i II-gie ciągnięcie

151 68 246 54 333 435 37 51 64 82
705 924 1131 98 435 518 625 47 72 744
99 944 64 2016 146 205 84 468 575
613 3056 148 242 68 348 437 539 817
988 89 4148 282 93 376 449 99 648 91
722 52 78 898 5067 56 158 99 538 615
702 30 812 938 91 6034 112 271 523 67
662 790 907 36 7007 371 97 424 53 95
775 91 860 968 8116 329 45 577 619
708 852 58 923 52 78 9045 76 132 87
209 447 521 94 606 701 66 883 943.
10018 49 321 41 429 94 97 98 517
806 13 28 31 966 11019 147 379 736 42
836 49 935 74 12044 442 530 40 50
904 13005 28 277 464 574 614 98 851
14040 146 361 466 612 700 21 63 48
854 937 15056 98 296 464 908 16193
370 429 41 829 68 925 17138 66 492
661 754 18048 51 97 299 707 27 43 819
19061 88 235 326 478 656.
20332 645 717 831 33 21150 54 91
258 429 39 99 597 106 14 98 801 22143
73 296 400 88 865 23067 120 49 223 49
92 368 588 602 7 64 716 93 875 948
96 24504 769 84 948 25043 57 242 75
315 410 11 39 89 92 525 691 781 907
26526 770 863 27147 480 522 613 46
705 67 999 28005 61 62 91 215 427
612 876 87 29021 65 81 195 242 78
326 77 493 551 689 719 56 804 16.
30063 93 165 410 23 572 715 98 872
91 912 31164 73 567 601 931 48 63 32075
183 85 90 294 408 85 824 37 907 37
47 33039 92 3304 416 76 558 615 62 91
738 34034 371 76 534 80 912 40 35061
148 316 65 492 93 646 85 762 36007
28 272 325 524 83 664 806 37222 468
641 832 37 927 50 55 38022 346 477
501 719 32 853 39083 84 95 209 417
518 51 650 723 33 803.
40105 269 442 610 60 779 884 41035
119 277 476 89 514 54 772 852 42111
45 290 245 46 95 473 43059 268 90 99
335 45 460 731 92 44005 43 134 95 228
331 423 510 84 640 47 45027 165 74
366 416 42 517 76 870 46120 91 415
810 26 50 60 917 47061 67 239 440 81
85 522 833 913 48202 76 79 356 495
523 29 69 711 889 49043 325 484 608
842 56 86 985.
50120 35 42 77 302 405 592 751 75
872 51063 127 87 296 382 642 46 726
914 93 52141 59 76 270 540 41 640
731 915 35 50 53094 148 264 349 530
701 833 54055 176 424 53 518 651 74
761 65 68 833 55201 312 47 93 427 92
508 21 690 56108 72 295 482 332 661
974 57090 184 212 42 609 28 64 883
58009 185 268 387 89 407 92 96 655
786 837 955 59151 57 252 499 532 697
703 76 849 71 990.
60131 221 306 48 80 96 430 521 45
78 607 59 816 977 61050 293 391 474
524 739 930 62061 401 50 525 84 94
634 84 706 49 72 84 878 63013 46 148
73 361 483 624 64 64052 65 484 530 41
62 830 916 42 72 65553 630 765 891
956 69 73 66002 146 377 739 67158 287
339 54 451 522 632 66 98 709 19 78
971 68055 68 244 685 718 825 29 928
98 69275 78 313 16 41 67 583 608 854.
70086 198 403 32 527 34 36 692 772
92 900 11074 97 358 70 85 626 29 711
76 72044 140 74 85 402 92 754 66 839
955 62 73013 70 265 362 419 62 73 78
562 753 83 882 74248 67 508 631 92
748 830 92 75039 159 290 92 304 95
542 82 609 797 913 80.
76332 406 13 603 19 22 48 49 59 74 940
52 77106 62 69 99 390 93 407 34 560 741
910 91 78205 29 89 620 72 768 844 913
21 93 79156 624 710 57 94 851
90116 32 240 361 450 90 553 667 829
901 28 81069 88 267 316 79 630 760
82004 157 284 359 459 62 572 704 57 853

75 77 83246 598 604 30 719 61 70 919 92
84146 222 397 531 33 682 93 854 71 85095
120 84 286 98 311 433 40 74 503 15 726
53 89 831 58 60 931 81 86100 51 68 77
88 253 314 624 844 943 87003 342 441
626 68 701 47 53 88002 78 165 396 435
74 77 580 897 999 89051 250 300 50 70
465 544 865 69 916
90160 358 92 578 927 72 91055 123 444
728 76 801 921 92305 411 45 76 79 772
802 16 54 93023 154 363 406 504 602 86
768 951 54 94068 271 321 567 725 95016
37 58 112 690 717 68 88 826 967 96018
358 438 546 666 755 950 97001 53 69 159
204 357 61 70 413 752 929 41 42 85 89
98242 301 481 761 803 99265 83 375 415
49 540 642 730 66 855 927 90
100191 226 478 564 67 71 626 752 865
75 938 101014 38 88 105 83 90 206 37
98 302 41 57 570 630 75 901 10 39 79
102090 512 677 84 704 18 95 836 922 27
103045 67 166 350 93 97 514 641 50 58
769 965 75 104059 114 255 388 451 52
596 706 93 991 105021 47 173 350 486
559 761 908 106033 148 211 429 91 98
509 671 73 740 54 818 925 107259 361
91 500 657 727 918 108002 16 22 131 81
208 38 452 592 99 660 700 919 109142 66
347 63 66 418 20 525 909
110007 211 51 454 762 111044 49 145
319 443 83 626 34 77 738 50 62 876 85
924 46 112072 389 647 704 27 832 50 81
113005 189 207 389 97 479 632 937 42
114018 217 332 525 62 647 822 115127
201 57 69 83 95 323 414 25 552 656 737
926 37 116044 47 380 410 530 35 74 860
77 982 117021 329 80 744 60 806 94 939
63 118029 404 18 77 590 686 705 48 932
119072 144 45 59 200 313 428 84 609 738
41 864 73
120015 71 140 289 396 405 14 32 795
862 948 121074 82 300 469 506 32 43 75
647 58 68 762 814 77 122084 131 369 452
730 815 62 936 79 123013 94 175 252 322
83 89 527 627 64 65 83 849 975 124087
112 275 737 47 61 889 125075 165 84 374
83 498 510 600 22 700 21 33 87 94 918
44 126093 153 77 224 429 55 696 773 987
127085 87 172 75 694 865 128135 388 430
35 55 516 678 765 805 902 129243 336
402 96 929 71
130083 265 78 308 54 482 755 97 814
54 62 66 941 131035 324 96 436 132111
73 273 328 97 521 634 875 133199 547
646 92 748 50 905 17 134174 231 380 773
808 29 99 922 135040 127 240 325 531
601 2 743 48 94 853 944 74 136034 101 4
47 236 397 450 537 600 55 90 866 929 49
137001 16 33 84 145 61 233 376 408 76
508 662 727 897 930 61 138343 563 646
885 139093 507 45 84 638 81 725 803
140303 539 79 83 647 741 51 810 951
91135 301 454 90 532 660 705 972
142108 17 91 929 143140 491
525 603 713 930 32 144204 7 25 368 459
64 503 14 41 54 617 85 736 145235 322
488 586 650 937 146054 106 362 97 623
62 93 730 147038 185 248 60 311 408 645
829 30 908 54 148088 171 420 523 38 64
619 81 793 96 937 149047 60 94 119 209
318 553 776 823
150003 212 81 88 407 17 66 502 50
710 803 33 57 151025 159 83 224 499 501
837 152021 390 527 657 79 762 74 853
976 153011 108 9 218 34 578 603 759 890
154012 50 201 61 328 419 586 654 726
826 28 44 94 155130 36 285 309 19 74
408 50 96 527 678 747 93 823 66 156010
61 73 288 384 505 645 724 78 863 152767
309 38 524 640 51 748 830 31 924 36 61
158034 480 763 805 957 159050 98 504
37 848 61 998
160139 335 473 81 522 161035 41 99
148 305 92 403 42 545 726 95 882 92
162768 869 163070 161 453 59 515 736
816 919 64 164021 96 141 277 303 4 448
504 724 986 99 165023 39 86 416 79 577

621 761 806 907 74 166048 66 129 222 95
507 76 754 167093 195 352 99 589 617
817 19 968 168249 304 454 559 743 62
811 16 25 923 84 169052 94 99 334 494
563 77 664 721

III-cie ciągnięcie

34 448 670 813 1150 580 616 2177
233 338 63 446 596 986 3399 522 946
4296 428 93 569 606 5466 630 40 895
947 6060 114 80 904 96 7050 82 134 73
294 340 514 56 8053 173 471 608 28
829 9068 965.
10709 59 11017 451 524 79 960 76
12054 211 83 410 604 651 927 13379
637 63 736 871 92 14189 518 645 865
933 92 15269 722 23 70 808 46 16311
50 443 607 938 17482 526 708 62 957
18157 272 510 704 942 19314 499 867
923 44.
20281 537 676 997 21012 192 204 905
67 22325 496 594 742 23980 24017 94
210 307 420 777 25037 186 382 89 470
570 918 26368 881 900 42 27263 654
863 78 28063 169 206 386 706 29216
70 799 936 80.
30122 31777 32392 33016 31 334 80
414 754 94 802 34035 128 438 35137
58 78 331 589 617 47 36094 147 823
37002 147 412 684 918 38007 744 834
84 39309 478 699 915.
40954 41143 47 291 316 42056 683
980 43294 327 89 44111 314 521 52 719
45057 236 439 689 714 92 896 926 46040
231 34 88 388 466 713 47019 402 78
650 842 967 48437 735 961 49084 141
549 684 765.
50149 97 277 493 996 51083 464 558
973 52113 209 55 982 53193 426 552
775 847 54006 116 86 300 417 70 534
855 96 956 55085 305 520 733 62 94
909 57387 613 825 49 65 58687 807 17
59230 31 81 99 743 891 99.
60185 355 832 61141 247 412 62112
529 743 895 63102 41 79 450 73 76 719
954 64130 232 397 564 65066 268 685
775 976 66188 585 795 946 67089 126
436 55 548 68555 58 800 69092 306
594 682 732 749.
70612 785 945 71210 23 719 72176
209 426 548 88 935 73033 63 185 505
996 74431 528 71 770 75078 648 49.
76680 590 77098 128 376 442 695 78008
429 62 513 79194 281 83 651 961
80166 430 604 85 89 751 81155 412 682
781 871 940 69 82163 292 406 35 527 937
83835 84098 408 32 758 93 912 85035 56
462 63 623 757 98 86029 333 508 642
87415 526 34 882 905 88328 515 739 920
89269 70 522 800 61 907 49
90095 207 303 495 826 91125 60 253
311 35 715 92120 39 247 347 552 604 77
842 93037 164 235 53 76 414 701 94765
78 818 95066 359 495 639 783 891 96127
43 89 420 533 741 924 41 97028 87 567
738 98377 405 671 800 12 99069 353 557
721
100057 223 335 488 830 101185 279 415
752 102258 610 103233 466 694 104081
108 75 84 265 515 79 105015 96 310 89
494 525 106267 391 915 107078 182 205
373 460 617 108294 315 811 109383 497
626 901
110790 111241 337 414 510 674 888
112243 91 614 50 973 113103 6 591 895
114349 587 859 922 115520 816 65 116251
117181 645 118670 980 82 119068 345
58 458 779 806 15
120403 817 121059 301 39 442 122605
944 123087 122 46 906 52 124339 630 740
991 125002 713 890 126207 47 850 127653
743 896 128186 517 721 129226 503 9 866
130047 68 742 79 822 976 131064 609
766 902 132283 320 523 133403 695
134136 213 595 621 84 747 60 931 82
135045 79 174 612 41 899 136097 180
356 571 137430 524 138111 206 75 572
82 139349 517 669 739
140057 69 90 420 668 801 141561 678
715 66 142585 870 99 143024 71 385 440
42 832 144110 19 48 663 765 819 921
145351 428 522 600 146582 723 825 35 82
147502 772 812 148083 427 874 149658
706 848
150535 991 151260 86 397 470 650
152484 803 66 75 98 974 84 92 153012
149 252 337 454 656 69 917 154034 43
168 313 712 155047 329 622 719 156099
107 72 222 75 509 678 906 157101 325
780

KURJER SPORTOWY

Wielkie regaty żeglarskie w Trokach Marzenia ściętej głowy

Wczoraj w Trokach odbyły się na zakończenie sezonu sportowego wielkie regaty żeglarskie, które zgromadziły na starcie około 50 zawodników.

Żaglarzy przesładował jednak pech, bo w czasie zawodów dał bardzo słaby wiatr, co wprawiało w poważny kłopot młodych zawodników.

Regaty były bardzo starannie zorga-

nizowane przez Ligę Morską i Kolonjalną i Ośrodek W. F. Zawodami kierowała komisja w osobach: pp. dr. Czarnowskiego, dr. Jomowicza, prof. Truchanowicza i sierż. Kruka z Ośrodka W. F.

Zawodnicy wykazali dość dużo umiejętności. Są to jednak młodzi jeszcze zawodnicy.

Wyniki techniczne regat są nastę-

jące: bieg olimpijek A. Z. M. 1) Żabko Potopowicz, przed Nitosławskim i Pawlakiem. W biegu dziesiątek na łodziach Ośrodek wygrał Łapszewicz przed Michejdą i Bonieckim, a na olimpijkach żeglarzy zwyciężył Żygalkowicz przed Wierszyckim i Nitosławskim.

Bieg uczenie Seminarjum Nauczycielskiego wygrała Lenartowiczówna przed Truszyńską i Kotłowską.

Wśród zawodników startowała jedna zawodniczka, która nie miała rywalek, więc zaryzykowała stoczyć walkę w konkurencji męskiej. Panna Dziewulska zajmowała w przedbiegach 2 i 3 miejsca, zwracając na siebie uwagę.

Szkoda wielka, że regaty wczorajsze nie ściągnęły do Trok większej ilości widzów. Regatom przyglądało się ogółem może ze 100 osób.

Po regatach przy dźwiękach orkiestry dr. Czarnowski rozdał b. piękne nagrody sportowe ofiarowane przez „Ligę”, Ośrodek i firmy handlowe.

—OOO—

Ruch—Warta 7:3

W meczach o mistrzostwo Ligi Ruch przy 10 tysiącach widzów pokonał Wartę 7:3. Warta do przerwy prowadziła 3:1.

Podgórze pokonało Warszawiankę 3:0. Legia przegrała 0:3 z Garbarnią.

Milano pokonało Cracovię 4:3. Śląsk Niemiecki wygrał ze Śląskiem Polskim 2:0.

MIEDZYPANSTWOWY MECZ POLSKA — NIEMCY W PING-PONGU.

Polski Związek Tenisa Stołowego prowadzi obecnie pertraktacje ze związkiem niemieckim w sprawie zorganizowania meczu międzypaństwowego Polska—Niemcy. Mecz odbyłby się w Gdańsku w najbliższym czasie. Do uzgodnienia pozostaje jeszcze kwestja systemu rozgrywek. Niemcy proponują system davisupowy, t. j. 4 gry pojedyncze i 1 podwójna. Polska natomiast wolałaby rozegrać 9 gier pojedynczych. Każda drużyna składałaby się z trzech zawodników, przyczem każdy zawodnik rozegrałby trzy spotkania.

WKS. Smigły wygrał z Brześciem 6:0

Wczorajszy mecz piłkarski o wejście do Ligi rozegrany w Brześciu między mistrzem Polesia WKS z Brześcia a mistrzem Wilna WKS „Smigły” zakończył się wspaniałym sukcesem wilan, którzy wygrali 6:0.

Wilanianie grali b. dobrze. Gra stała na wysokim poziomie. Wynik 6:0 mówi wyraźnie o wielkiej przewadze WKS wileńskiego, który bez wielkiego, jak widzimy, wysiłku przejdzie przez pierwszą turę rozgrywek. Pozostał nam jeszcze

do rozegrania tylko jeden mecz rewanżowy z Grodnem, by potem stanąć do poważnej walki z finalistami grup.

Sensacją dnia wczorajszego jest porażka Czarnych ze Lwowa, którzy walcząc o wejście do Ligi przegrali z PKS Łuckim 1:3, a Legia Poznańska odniosła zwycięstwo nad Gwiazdą z Warszawy 7:2. Mistrz Łodzi ŁTSG wygrał 4:1 z Gryfem.

Keppel (A.Z.S.) wygrał w Krakowie

Doskonały wioślarz A. Z. S. wileńskiego Keppel Jerzy startował wczoraj w Krakowie, zdobywając 1-sze miejsce.

Keppel staje się więc czołowym ski-

fistą Polski. Warto żeby się spotkał z mistrzem Vereym.

Wilanin z Krakowa jedzie wprost do Poznania by startować na Warcie w dniu 23 b. m.

Ognisko K.P.W. — ZAKS.

Wczorajszy mecz lekkoatletyczny rozegrany między Ogniskiem KPW a ZAKS zakończył się wynikiem remisowym 55:55.

Trzeba zaznaczyć, że Ognisko stało w osłabionym składzie, a sztafeta pań została zdyskwalifikowana za zabiegnięcie toru.

Organizatorem meczu trzeba przyznać, że młodzi zawodnicy mieli nareszcie możność wykazania swych zdolności.

Wyniki techniczne są następujące:
Rzut dyskiem Hungier (Ogn.) 30.99.
1500 mtr. Zaja (Ogn.) 4.48,3.

Kula pań Kraśnicka (Ogn.) 892.
200 mtr. Wiechowowski (Ogn.) 24.
0 mtr. pań Kraśnicka (Ogn.) 8,4.
Skok wdal Wiechowowski (Ogn.) 6,30.
100 mtr. Brun (ZAKS) 11,8 przed Wiechow-
skim.

Rzut kulą Gurwicz (ZAKS) 10,79.
Rzut oszczepem Smorgoński ZAKS 38,25.
Sztafeta 4x100 ZAKS 47,8, 2) Ognisko 48.
Sztafeta 4x60 mtr. pań po dyskwalifikacji
Ognisko pierwsze miejsce przyznano ZAKS —
Zawodem przyglądało się 300 widzów.

Warszawski ZAKS. w Wilnie

Jak nas informują, do Wilna przyjeżdżają sekcje lekkoatletyczna i gier sportowych Żydowskiego Akademickiego Stowarzyszenia Sportowego z Warszawy w celu rozegrania zawodów

lekkoatletycznych i gier sportowych z wileńskim ZAKS-em. Powyższe zawody odbędą się w dn. 22 i 23 b. m.

ABSTYNENCJA TENISOWA WILNA

Z wielką przykrością musimy skonstatować fakt wielkiej abstynencji jaka zakradła się w tym sezonie do tenisistów.

W tym roku nie mieliśmy bowiem ani jednej imprezy tenisowej nie mówiąc już o międzymiastowej, czy też z udziałem lepszych rakiet polskich, ale nawet imprezy propagandowej.

Doprawdy żal pomyśleć, że Wilno pod tym względem zajmuje chyba ostatnie miejsce w Polsce. Daliśmy się wyprzedzić nawet Białostokowi, który rozgrywał przynajmniej mecze o drużynowe mistrzostwo Polski. Daliśmy się wyprzedzić również i innym mniejszym miastom od Białegostoku miastom, które dawały w ciągu wiosny czy lata znaki życia sportowego na kortach.

Wilno nie potrafiło w tym roku rozegrać turniejów jakie rozgrywane były w latach poprzednich a mistrzostwa odkładano z dnia na dzień. Ostatecznie

mają się one odbyć 22 i 23 września

W swoim czasie wypowiadaliśmy się przeciwko organizowaniu mistrzostw jesiennych, bo i chłodno już jest i dzień krótki, a co najważniejsze, że najczęściej leją deszcze.

Nie o terminie jednak chcemy teraz mówić, bo termin zawsze można po przeprowadzeniu dyskusji przesunąć i uzgodnić. Jest to bowiem sprawa wewnętrzna.

W dzisiejszym artykule chcemy wejść w sedno sprawy. Zapytajmy więc siebie dlaczego wszystko tak niezdarnie wychodzi.

Odpowiedź znaleźć możemy w mylnym systemie, jaki został stworzony przez Polski Związek Ława Tenisowy. Naczelna ta instytucja tenisowa w Polsce dba tylko o rozgrywki pucharowe, względnie o występy jakie odbywają się w Warszawie na kortach Legji. Prowincja nic tych panów nie obchodzi. „Zbyt ciężny balast” — powiadają.

Wytworzyła się obecnie sytuacja, z której trudno wyrwać, bo P. Z. L. T. nie chce zmienić swego stanowiska, a okręgi przeżywają okres kryzysu.

Kryzys ten długo jednak trwać nie będzie, bo tenis w Wilnie prędko zakończy swój suchotniczy żywot, ale wów-

czas nie wiem czy P. Z. L. T. nie poczuje się winnym, że w porę nie przyszedł z pomocą.

Są kwiatki pracy organizacyjnej, które rosną na szerokiej grzędzie P. Z. L. T.

Do kwiatków tych trzeba zaliczyć piękny liścik pisany z Talina przez p. Olchowicza, który oczywiście nie przyszedł w porę do Wilna, bo na nim nie było adresu, a tylko nazwisko jednego z graczy wileńskich.

Związek Tenisowy wogóle nie chce uznać Wil. Okr. Zw. Ten. Wszelka korespondencja załatwiana jest bezpośrednio przez kluby, a co ciekawsze, organizacja mistrzostw Wilna przydzielana jest nie przez władze wileńskie, a warszawskie.

W takich warunkach pracować jest nadzwyczaj trudno.

Wil. Okr. Zw. Tenisowy nie posiada autorytetu sportowego. Kluby nie liczą się z nim.

Wilno nie posiada dotychczas kartoteki zawodników, którzy na poczekaniu zmieniają barwy klubowe.

Wogóle jest chaos, bałagan i basta.

Cierpi na tem oczywiście dobro sportu tenisowego. Nie też dziwnego, że tenis wileński pogrążony jest w beznadziejnej apatii.

J. N.

Przed przyjazdem Borotry do Warszawy

Słynny latający Bask-Borotra, który w dniach 19 i 20 b. m. walczyć będzie na kortach Legji w Warszawie, rozpoczął swoją karierę w 1921 r. kiedy zdobył po raz pierwszy mistrzostwo armji w grze podwójnej. W następnym roku Borotra zdobył mistrzostwo Francji na krytych kortach. Tytuł ten znalazł się w jego rękach również i w latach 1924, 1926, 1927, 1929 i 1933. W hali w grze podwójnej Francuz zdobył mi-

strzostwo 6-krotnie, a w grze mieszanej również 6-krotnie. Na otwartych kortach Bask zdobył dwukrotnie mistrzostwo Francji w 1924 i 1931. Poza tem 4-krotnie w dublu, a raz w grze mieszanej.

W Wimbledonie Borotra kilkakrotnie zdobywał mistrzostwo świata w grze podwójnej i w grze mieszanej. Największym jego sukcesem było zwycięstwo nad Vinesem w 4-ch setach.

Położywszy się na kanapie nieco zdrzemnąłem. Obudziło mnie z tej drzemki bicie dzwonów. I oto ujrzałem pokój zalany nieziemskim światłem, a w środku w białych spodniach i koszulce z pięcioma kołami olimpijskimi stał, jak Apollo zbudowany, młodzieniec. Twarz miał opaloną na brąz, a z oczu błyskała mu wola. Tak musiało wyglądać uosobienie Sportu.

— Chcesz człowiecze — rzekł — to cię lotem błyskawicy oprowadzę po stadionach i boiskach, gdzie polscy sportowcy walczą, i gdzie imię Polski hen daleko się rozstawia.

— Dante mógł, a ja nie? — pomyślałem i powiedziałem: „Zgoda”.

Zobaczyłem więc tysiączne rzesze publiczności po zwycięskim meczu z Niemcami. Słyszałem peany pochwalne, śpiewane dla zwrotności i zwinności Martyny, wspaniale kombinującej i strzelającej piątki ataku, oraz dla wodza naszych piłkarzy Kałuży, który tak szczęśliwie zastąpił drużynę. Następnie z szybkością strzały przeniosłem się do Turynu, gdzie stadion Musso liniego drżał w posadach od wiwatów na cześć wygrywającego 5 klm., w czasie nowego rekordu świata, Kusocińskiego. Jak przez mgłę widziałem później tegoż biegacza, jak stojąc na kolanach przed płk. Goeblem i w piersi się bijąc powtarzał „Mea culpa, mea culpa”. Lecz tu znikła z mych oczu słoneczna Italja i przy dźwiękach orkiestry cygańskiej znaleźliśmy się z moim przewodnikiem w Budapeszcie.

Tu na kortach tenisowych Tłoczyński po wielkich zwycięstwach nad piętnastą rakieta Austrii i osiemnastą Łotwy rozgrywał w finale Hechta. Z radości aż podskoczyłem.

Poczułem, że spadam z trybun i zapadam się gdzieś w próżnię. Wszystko zakotłowało wokół, zawirowało i ujrzałem dziwne rzeczy. Kucharzski otrzymawczy piłkę od Beccaliego, strzelił w sam róg bramki, którą trzymając w ręku płotek, bronił Tłoczyński.

Kusociński wygrał rzut oszczepem, lecz spowodu off-sid'u został zdegradowany do godności podawacza piłek na meczu tenisowym Szepan—Kotłarczyk.

Rochard poślizgnąwszy się puścił bramkę strzeloną rakieta tenisową z koła do dysku przez Fontowicza. Heljasz rzuciwszy kulą o dysk, wygrał skok wdal z różnicą trzech bramek przed Martyną. Kierownik drużyny niemieckiej staropolskim zwyczajem całował się z dubeltówki z... Wittmanem, a redaktor sportowy „Kurjera” wrzucił właśnie mój feljeton do kosza. Tego już znieść nie mogłem, Krzyknąłem, i spadłszy z kanapy... obudziłem się.

U nadbiegającej w strachu matki pożyczylem na „chwile” 30 gr. i pobiegłem po „Przegląd Sportowy”. Uff!!

Polska przegrała z Niemcami, Tłoczyński po szeregu wartościowych zwycięstw został wyeliminowany przez Hechta, chyba tylko spowodował brak szczęścia (sic!) Kusy przegrał 5 klm., Kucharzski — 800 mtr. Heljasz nawet nie był w finale kuli, a Lukhaus w trójskoju zajął „honorable” czwarte miejsce (czy przestaniemy kiedyś dla porażek używać tego określenia?)

Sic transit gloria mundi!

A jak przyjemnie było śnić o zwycięstwach sportu polskiego i czemuż snu tego nie przesnił ze mną świat cały.

BFINK...

RADJO W WILNIE

PONIEDZIAŁEK, dnia 17 września 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Dziennik por. Muzyka. Chwilka pań domu. 7.40: Zapowiedź programu. 7.50: Pogadanka strzelecka. 11.57: Czas. 12.03: Kom. meteor. 12.05: Program dzienny. 12.10: Koncert. 13.00: Dziennik pol. 13.05: Muzyka popularna. 13.30: Wiad. o eksporcie. 15.35: Codz. ode. pow. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niemieckiego. 17.00: Recital śpiewaczy. 17.25: Skrzynka pocztowa nr. 316. 17.35: Z rosyjskiej muzyki religijnej (płyty). 17.50: „Kryształ i ich budowa” — pogadanka. 18.00: Koncert reklamowy. 18.05: Z litewskich spraw aktualnych. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Pogad. krajoznawcza. 19.00: Aud. żołnierska. 19.25: Aktualja. 19.30: „Wśród świątyni, piramid i sfinksów dawnego Egiptu” — feljeton. 19.45: Program na wtorek. 19.50: Wiad. sport. 19.55: Wiad. sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Koncert wieczorny. 21.45: „Nieszczęścia idą w parze” — odczyt. 22.00: Nowości teatralne. 22.15: Recital śpiewaczy Wandy Kalenkiewicz. 22.45: Koncert reklamowy. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.



KRONIKA

Poniedz.
17
Wrzesień

Dziś: Stygm. Św. Franciszka
Jutro: Józefa, Ireny

Wschód słońca — godz. 4 m. 55
Zachód słońca — godz. 5 m. 33

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 16/IX — 1934 roku.

Ciśnienie 770
Temperatura Średnia + 14
Temperatura najwyższa + 20
Temperatura najniższa + 7
Opad —
Wiatr północny
Tend.: bez zmian
Uwagi: Pogodnie

ADMINISTRACYJNA

— ZARZĄD KOŁA WILEŃSKIEGO Z. O. R. wzywa wszystkich bezrobotnych do zjawienia się w Sekretariacie Koła, celem wypełnienia potrzebnych danych ewidencyjnych.

— PROTOKOŁY ZA HANDEL W NIEDZIELE. W ciągu ub. niedzieli na terenie Wilna sporządzono 12 protokołów karnych za niedozwolony handel. Władze postanowiły energicznie zwalczać niedozwolony handel w święta. (d)

— LUSTRACJE PIEKARNI, JATEK MIĘSNYCH I WYTWÓRNI KONSERW. Władze administracyjne przeprowadziły w ostatnim tygodniu w mieście lustracje piekarni i zakładów mięsnych oraz wytwórni konserw. W wyniku tej lustracji stwierdzono, iż kilka piekarni w mieście nie odpowiada absolutnie higienicznym i technicznym warunkom i w związku z tem mają być one zamknięte. Niezależnie od tego sporządzono protokoły karne za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych w wytwórniach konserw i jatkach mięsnych. (d)

— SANKCJE KARNE RRZECIWI NIERZETELNYM PIEKARZOM. Podczas jednej z ostatnich rewizji w piekarniach wyszło na jaw, że piekarze sprzedają pieczywo mniejszej wagi niż są obowiązani.

Np. popularne kajzerki ustawowo powinny ważyć 50 gramów, w praktyce mają one przeważnie wagę 40 gramów, a mimo to płać się za nie 5 gr. jakgdyby miały pełną wagę. Wielu konsumentów połapało się już na tej różnicy; kupują kajzerki i inne drobne bułeczki nie na sztuki, lecz na wagę.

Rewizje dla stwierdzenia tego stanu rzeczy będą jeszcze powtórzone i na niesumiennej piekarzy zostaną spisane protokoły. (a)

MIEJSKA

— TAJNE RZEZNIE W WILNIE. W ostatnich dniach w Wilnie ujawniono dwie tajne rzeźnie, znajdujące się w okolicach ul. Nowogrodzkiej.

Rzeźnie ujawnili funkcjonariusze zarządu miejskiego, przyczem zakwestjonowano kilkadziesiąt klm. nieostemplowanego mięsa. (d)

— REFORMA W APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH. W najbliższym czasie warunki handlowe aptek i składów aptecznych oraz drogerji ulegną zasadniczej zmianie. Środki lecznicze nie tylko naturalne i za receptami, ale nawet fabryczne, produkowane seryjnie, jak aspiryna, phityna i inne będą miały prawo sprzedawać tylko apteki.

Zapasy środków leczniczych, nagromadzone w składach aptecznych i drogerjach, zostaną zlikwidowane w terminie, który niebawem będzie ogłoszony. (a)

— MAGISTRAT ROBI PORZĄDKI. Lokal Magistratu dawno już nieodświeżony i nieremontowany za wyjątkiem nielicznych przeróbek, bynajmniej nie wnoszących elementu dekoracyjnego, wywierał na interesantów i urzędników przykre wrażenie i wyglądał nudnawo.

Od kilku dni władze miejskie przystąpiły do gruntownego odświeżenia i odremontowania biur miejskich. Łączy się niektóre sale, łamie ściany, wyrzyna podłogi, budowuje nową ubikację, hebluje, maluje i odnawia.

Remont przewidziany jest jeszcze na parę ty

godni. Po remoncie lokal od wewnątrz będzie się prezentował schludnie i ładnie. (a)

— WALKA ZE ZNACHORSTWEM I NIELEGALNYMI SPECYFIKAMI. Urząd Wojewódzki w Wilnie otrzymał z Ministerstwa Opieki Społecznej okólnik w sprawie walki z nielegalnymi specyfikami i znachorstwem.

W wielu wypadkach stwierdzono, że niektóre firmy, wyrabiające własne specyfiki, za pośrednictwem aptek udzielają prowizji od tych specyfików osobom, które nielegalnie uprawiają proceder lekarski.

Ministerstwo przypomina wojewodzie, że podobnego stanu rzeczy niepodobna tolerować i zaleca zwrócenie bacznej uwagi na przejawy nielegalnej praktyki lekarskiej, prowadzonej przez różnych znachorów lub osoby, nie mogące się wygłupiać odpowiednimi uprawnieniami.

Proceder znachorstwa ogromnie szkodzi zdrowiu publicznemu i w wielkim stopniu krzywdzi ubogą ludność, toteż każdego znachora lub producenta niezarejestrowanych specyfików należy pociągać do surowej odpowiedzialności karnej.

— Hamulec na dozorców. Bardzo częste są wypadki, że mimo nakazu zamykania bram do piero o godz. 11-ej, dozorczy zamykają je znacznie wcześniej, stwarzając tem dla siebie dodatkowe źródło dochodu, gdyż za każdorazowe otwarcie bramy zwykli pobierać najmniej 10 groszy.

Władze zwróciły wreszcie na to swą uwagę. Dozorczy będą musieli zamykać bramy o przepisowej godzinie, nigdy wcześniej. Uchylając od tego obowiązku będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej. (a)

WOJSKOWA

— ZWALNIANIE ROCZNIKA 1911. Z dniem 12-go września rozpoczęło się zwalnianie rocznika 1911 z pułków piechoty. Do dnia 18-go bm. wszyscy żołnierze tego rocznika zostaną przeniesieni do rezerwy. (a)

— SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1914. Z dniem 1-go października referat wojskowy magistratu przystąpił do układania spisu poborowych rocznika 1914. Po za tym rocznikiem, spis obejmie mężczyzn, urodzonych w latach od 1905 do 1913, którzy dotychczas z jakichbyś powodów nie stawali przed komisją poborową.

Wszyscy stający do spisu, powinni mieć dowód zgłoszenia się w swoim czasie do rejestracji, metrykę urodzenia i dowód zameldowania w Wilnie. (a)

Z POCZTY

— Nowe linje telefoniczne. Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów zakańczą obecnie pracę i jeszcze w b. m. zostaną oddane do użytku publicznego nowe linje telefoniczne na szlaku Wilno—Wilejka, Nowogródek—Lida, Wołkowysk—Lida i Baranowicz—Lida oraz Nowogródek—Grodno. Niezależnie od tego władze pocztowo-telegraficzne ulepszą sieć międzymiastowej linii telefonicznej na szlaku Wilno—Warszawa. (d)

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji Szkolnictwa Średniego ZNP i LM przy gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie podaje do wiadomości, że wykłady na kursie wyższym i niższym odbywają się normalnie w g. 17—21.

Kierownik kursu przyjmuje codziennie w tymże lokalu w g. 17—18.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— ZARZĄD OBWODU MIEJSKIEGO LOPP W WILNIE przystępuje w dniach najbliższych do zorganizowania kursu: a) modelarstwa, b) z obrony przeciwgazowej dla drużyny odkażającej. Kandydatów, którzyby chcieli przejść wykształcenia kursu modelarstwa lub z obrony przeciwgazowej, Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP uprzejmie prosi o zgłaszanie się do Sekretariatu Obwodu przy ulicy Żelazowskiej Nr. 4 (w podwórzu Starostwa Grodzkiego). Sekretariat jest czynny w godzinach od 8 do 2 i od 17 do 19. Wykłady teoretyczne i szkolenie odbywać się będą w godzinach popołudniowych. Kurs jest bezpłatny.

Dookoła nieudanej afery przekupienia urzędnika skarbowego

W jednym z poprzednich numerów „Kurjera“ donosiliśmy o aresztowaniu kupca wileńskiego pod zarzutem usiłowania przekupienia urzędnika skarbowego, który miał mu przy pomocy „machinacji z księgami“, zmniejszyć wydatnie wymiar podatku.

Obecnie dowiadujemy się w tej sprawie następujących szczegółów:

Lapówka w sumie 2 tys. zł. przeznaczona była dla buchaltera 4 urzędu skarbowego.

O umówionej godzinie stawiał się w urzędzie skarbowym pewien kupiec, grający w tej spr-

wie rolę pośrednika, który zamierzał wręczyć wspomnianemu urzędnikowi 2 tysiące złotych. W tej samej jednak chwili zjawił się w urzędzie skarbowym funkcjonariusz Wydziału Śledczego, który kupca zatrzymał na gorącym uczynku usiłowania przekupienia urzędnika. Wezwał go, że zatrzymany doznał silnego ataku nerwowego, zwalniono go z aresztu.

Dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzone jest pod osobistym kierownictwem wiceprokuratora p. Janowicza. (c)

Ofiary na powodzian

Wileński Wojewódzki Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Wilnie komunikuje, że saldo z dnia 13.IX 1934 r. zł. 38.769.91.

W dniu 14.IX 1934 r. wpłynęło:

Personel Państw. Gimn. im. E. Orzeszkowej w Wilnie zł. 64.15; Pracow. Żydowskiego Ludowego Banku w Wilnie zł. 3.60; Gm. Kom. Pom. Of. Pow. w Woropajewie zł. 13.18; Personel Urzędu Gminy Rudzkiej zł. 24.72; Lokalny Kom. Pom. Of. Pow. w Trokach zł. 85.51; Pow. Kom. Pom. Of. Pow. w Głębokiem zł. 18.45; Inspektor Szkolny w Głębokiem zł. 12; Pracow. Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie zł. 759.47; Gm. Kom. Pom. Of. Pow. w Oranach zł. 43.35; Lokalny Kom. Pom. Of. Pow. w Smorgoniach zł. 29.35; Gm. Kom. POP w Widyżach zł. 5.10; Pracow. Komornika Sądowego w Głębokiem zł. 2.60; Rodzina Urzędn. przy Kuratorium Okręgu Szkoln. w Wilnie zł. 637.77; Nauczyc. Insp. Szk. pow. postawski zł. 335.25.

W dniu 15.IX 1934 r. wpłynęło:

Zarząd gm. w Olkienikach zł. 114; Nauczyc. Szkoły Powsz. 1 rejonu w Bujwidzie, pow. wileński zł. 18.20; Gm. Kom. POP w Kuciewiczach, pow. oszmiański zł. 43; Gm. Kom. POP w Porpiskach zł. 68.20; Chrześ. Zw. numerowy Wil. Dyr. Kol. Państw. w Wilnie zł. 5.30; Pracown. Zarządu gm. w Rakowie pow. Mołodeczno zł. 4.93; Gminny Kom. POP w Siarkowszczyźnie zł. 35.85; Gmin. Państw. im. T. Zana w Mołodecznie zł. 15.60; Nauczyc. Państw. Gmin. T. Zana w Mołodecznie zł. 25. Razem zł. 41.145.17.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie wpłaciła na konto 2.200 na Ogólnopolski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Warszawie zł. 905.39.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI POHULANKA.

— Dziś, w poniedziałek dn. 17 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odegrana zostanie po raz ostatni wyborna komedia francuska Marcellego Acharda „Dama w bieli“, w której autor w sposób wielce zajmujący przedstawia dzieje dwojga serc. W wykonaniu udział biorą pp.: H. Skrzydłowska, A. Łodziński, W. Neubelt, W. Scibor, M. Pielecki. Ceny propagandowe.

Jutro, 18 b. m. o godz. 8 w. „Sprawiedliwość“.

Uwaga! Zniżki do Teatru Miejskiego na Pohulankę! Administracja Teatru Miejskiego na Pohulankę podaje do wiadomości, iż wydaje legitymacje zniżkowe na sezon 1934/35, od godz. 11 do 2-ej po poł. dla instytucji państwowych, prywatnych i kulturalnych, stowarzyszeń, organizacji i związków zawodowych na listy zbiorowe z wyszczególnieniem nazwisk. Zniżki stosowane będą w skali 25%. Cena legitymacji wynosi 1 zł. Legitymacje wydawane będą na okres półroczny t. j. do końca lutego 1935 r.

TEATR MIEJSKI „LUTNIA“.

— Dzisiejsze widowisko propagandowe „Płaszak z Tyrolu“. Dziś o godz. 8.15 ukaże się po cenach propagandowych ciesząca się wielkim powodzeniem wartościowa operetka Jellera „Płaszak z Tyrolu“, z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych. Ceny miejsc propagandowe od 25 groszy.

HELIOS

Ostatnie dni!

Największa erotyczna rewelacja produkcji SOWIECKIEJ 1934 roku według słynnego arcydzieła „GROZA“ w wykonaniu artystów Moskiewskiego Teatru Artystycznego.

UWAGA! Nad program: Wielka Rewja Sportowa na Pl. Czerwonym w Kremlu Moskiewskim w obecności rządu ZSSR. Honorowe bilety nieważne. Początek o godz. 4-ej. Ostatni seans 10.20. JUŻ WKRÓTCE: dawno oczekiwany film dla wszystkich OLIVER TWIST w/g dz. K. Dickens.

CASINO

Dziś rewelacja nowego sezonu! Najnowszy przebój, wytwórni Anglofilm w Londynie p.t. Wielka sensacja ekranu i sceny. Strachy na st. Fal-Valcl. Niebawem katastrofa ekspresu. Nad program: Najnowsze dodatki. Dziś początek o g. 2-ej p. p.

ROXY

Dziś uroczyste otwarcie sezonu potężnej produkcji „COLUMBIA“ Potężna panorama życia z udziałem gwiazd ekranu: Piękna bohaterka „KING-KONGA“ FAY-WREY i bożyszcze kobiet „platynowy blondyn“ Gene Raymond (bohater filmu „Szalona Noc w Zoo“). Film ten otwiera nową erę w kinematografii! NAD PROGRAM: DODATKI.

BURZA

„Pociąg widmo“

Nad program: Najnowsze dodatki. Dziś początek o g. 2-ej p. p.

Karjera Anny Carwer

NAD PROGRAM: DODATKI.

P A N

UROCZYSTA PREMIERA! Dziś największe wydarzenie świata!

Najpiękniejszy film wszystkich czasów! FILM REWELACJA

„I cóż dalej SZARY CZŁOWIEKU?“ W rol. gł. MARGARET SULLAVAN, niezapomniana z filmu „Zaledwie wczoraj“ oraz Douglas Montgomery. Nad program: Aktualia dźwiękowe. Uprasza się Sz. Publ. o przybycie na początki seansów punktualnie: 4, 6, 8 i 10.15 w dzień świąteczne od 2-ej. Bilety honorowe i bezpł. nieważne.

Teatr-Kino REWJA

Balkon 25 gr. DZIŚ! Na ekranie przepiękny film

„TOTO“

W rol. gł. ALBERT PREJEAN

NA SCENIE: Wielki nowy program z udziałem Ireny Grzybowskiej, Br. Borskiego, St. Janowskiego, Żegoty, Tomskiej i in. balet Italiano.

1) „SZCZĘŚCIE DOMOWE“ operetka-komedia w 1 akcie

2) „PRAWO PRERJI“ — wodewil-dramat. 3) „ADELAIDA“ — operetka

OGNIKO

Dziś! Przepiękne arcydzieło filmowe, oparte na pamiętniku słynnego pisarza rosyjskiego Dostojewskiego p. t. w rolach głównych: najwięksi artyści scen moskiewskich P. Chmielew, M. Radyn, A. Podgórny NAD PROGRAM: DODATKI DŹWIĘKOWE. Pocz. seansów codziennie o godz. 4 p. p.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P.K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednospz., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamieszczone 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.